

Ameryka Trumpa w strefie zgniotu...



Liderzy UE oczarowani wizją ratowania matki Ziemi przed zmianami klimatycznymi straszą swoje naiwne poddane owieczki zwiększającym się udziałem CO2 w atmosferze (teraz 0.04%), po obniżeniu poziomu, którego przecież zginie zieleń i wymrą z głodu ci biedni weganie. Aby było ciekawiej nie straszne są tak wojny, toksyczne wybuchy wulkanów, czy zwiększające produkcję CO2 zakochane w kopalniach węglowych Chiny i Indie. Prawdziwym wrogiem i wirusem zagrażającym planecie jesteś TY europejczyku ze swoim bezczelnym śladem węglowym, plus ziewające z przodu i tyłu krowy, a nawet protestujące traktory! Żeby jeszcze bardziej rozchwiać Twoje oceny sytuacji komiglobaliści nasyłają Ci miliony roszczeniowych imigrantów i szerzą w szkołach i mediach seksualną dezorientację (coś w tym rodzaju: "i ty stary chłopie możesz zostać przepiękną dziewczyną!").

<https://thelibertydaily.com/wp-content/uploads/2023/06/Trump-Biden-200x115.jpg>

Zalewające Polskę i Europę protesty i strajki sygnalizują jednak narastający obywatelski opór suwerena, którego interesy podobno (!?) mają reprezentować politycy, niestety często zaprzędani globalistom. Chyba już kamraci Klausa Schwaba z Davos wiedzą, że ich wizja zmian i transhumanizmu wynosząca elity do pozycji nowych bogów i skazująca resztę pospólstwa na rolę poddanych wcinających urocze, kaloryczne robaczki zostanie odłożona do lamusa. Przyznał to nawet rzeźnik ludzkiej duszy, herold globalistów, niewydarzony Yuval Noah Harari...

W Ameryce sytuacja nie wygląda najzdrowiej, czołowa gwiazda konserwatyzmu w mediach, "wykluczony" jakiś czas temu z MSM (FOX News) i zagubiony w temacie Rosji Tucker Carlson, rozmawiał z Jake Logan z organizacji Truckers for Trump:

"Mamy już dość tego i oglądania prześladowania Prezydenta Trumpa. Prezydent Trump umiera śmiercią tysięcy ciosów zadawanych każdego dnia".

Kiedy już jesteśmy przy przemocy i Tuckerze to w mediach pojawiła się wrzutka informująca, że na Tuckera przed jego niecnym wywiadem z Putinem przygotowywany był terrorystyczny zamach inspirowany przez ukraiński wywiad, a którego wykonawcą w Moskwie miałyby być niejaki Vasiliev Pyotr Alexievich. Facet zeznał, że był szkolony, aby do samochodu Tuckera przytwierdzić materiał wybuchowy. Kto wie, trudno zaprzeczyć bądź potwierdzić...

W Europie trwa bezsensowna, krwawa i niepotrzebna wojna na Ukrainie. Amerykański przemysł zbrojeniowy i CIA już powinni mieć dość informacji o tym jakiej broni używa Putin, czy ocenić jej skuteczność na terenie ukraińskiego poligonu. Ginie tysiące ludzi, wyludnia się Ukraina, kraj bardzo skorumpowany i posiadany przez kilku potężnych oligarchów mocno biznesowo powiązanych z Zachodem.

W US projektowane kolejne \$61 mld pomocy militarnej i innej walczącej Ukrainie blokują Republikanie posiadający nikłą przewagę w Kongresie. Czy można ich o to winić? Lewicowy, sterowany przez globalistów rząd prezydenta Bidena nie chce zabezpieczyć południowej granicy z Meksykiem, przez którą przeszło (inwazja) już ok. 10 mln niezidentyfikowanych głównie młodych ludzi ze 160 krajów świata. Rząd udaje głupiego i nie dba, mówiąc, że granica jest pod kontrolą. Republikanie chcą tylko zatrzymać inwazję swojego kraju i postawili taki

warunek udzielenia pomocy Ukrainie, ale kontrolujący Bidena nie chcą się na to zgodzić. Więc chyba trudno się patriotycznie zorientowanym Republikanom dziwić. Wskazują też na ogromną korupcję na Ukrainie i to, że w/g ekspertów ok. 1/3 wysyłanej pomocy jest rozkradana i jest to wielki lukratywny biznes.

Pesymiści i realiści nawołują, aby przestać dotować, żywić śmierć i dalsze wyniszczanie Ukrainy. Podkreślają, że kolejne \$61 mld nie uratuje Ukrainy, nie pokona Rosji. Nie zmieni sytuacji na dobrze okopanej linii frontowej, a marzenia o zwycięstwie Ukrainy nad wielokrotnie większą i zasobną w surowce Rosji są nierealistyczną fantazją. Odzywają się sarkastyczne opinie, że US chce walczyć z Rosją do ostatniego Ukraińca, a jakby się dało to i Polaka. Zupełnie tak jak Anglia w 1939 r., ostatnio ogłoszono sojusz i gwarancje brytyjskie dla Ukrainy, co dla ludzi znających historię i strategię brytyjskich sojuszy kojarzy się bardzo źle.

Poza tym, Rosja nie stanowi strategicznego zagrożenia dla światowej pozycji US, takim krajem są Chiny, które również mają chrapkę na odzyskanie terytoriów zagarniętych im przez carską, a następnie sowiecką Rosję. Z kolei Chińczycy wyznają strategię wyczekiwania i życzliwego obserwowania walki swoich przeciwników, aby niejako odziedziczyć zwycięstwo nad wyczerpanymi wrogami. Historykom może kojarzyć się to wspaniałym pochodem islamu po trupach zniszczonych dekadami wzajemnych walk imperium perskiego i bizantyjskiego. Co gorsze prezydent Żeleński, może nie rozumiejąc, że Trump może zostać następnym prezydentem US, chyba z desperacji poczyna go w dość naiwnym i impertynenckim stylu krytykować, a nawet jego patriotyzm, czym pewnie nie zdobędzie sympatii Trumpa, widać tu niestety tupet i ignorancję:

“Jeśli Trump nie wie kogo ma popierać, Ukrainę czy Rosję, to będzie miał problemy w swoim społeczeństwie. Popieranie Rosji oznacza bycie przeciwko Amerykanom”.

Amerykanie z zaniepokojeniem obserwują, że wyrażanie patriotycznych postaw może zagrażać ich dobrostanowi. Jeśli kupisz pistolet, karabin (gwarantuje ci to Konstytucja), kupisz i propagujesz Biblię, często chodzisz do kościoła, jesteś przeciwko seksualizacji swoich dzieci w szkole, narażasz się na wizytę FBI. Wiadomo, że w takiej Rosji nie jest wcale lepiej (wiadomość dla Tuckera Carlsona). Każdy obywatel będący w opozycji wobec aktualnie rządzącej partii powinien móc wypowiadać swoją opinię bez ryzyka bycia otrutym, zastrzelonym czy uwięzionym. Sztandarowym przykładem tu jest Rosja Putina i jej ostatnia ofiara Alexei Navalny. Przypomnijmy też, że na Ukrainie w więzieniu zmarł aresztowany amerykański dziennikarz tropiący tamtejszą korupcję Gonzalo Lira. A w oświeconej demokracją Ameryce z pierwszej ręki widać polityczne prześladowanie kandydata Trumpa...

OK, miałem pisać o sytuacji w US, więc idźmy głębiej. Jak wiemy w republikańskich prezydenckich prawyborach w Karolinie Południowej Trump decydująco pokonał byłą jej gubernator Nikki Haley, która jednak uparcie zapowiada uczestnictwo w dalszej kampanii wyborczej. Nikki była i jest nadzieją Demokratów, Deep State, Never Trumpers i neocons jako narzędzie na wyeliminowanie Trumpa. Jak widać ta misja dobiegła końca i zebrane \$76,4 mln nie pomogły w zatrzymaniu huraganu Trumpa. Choć Nikki zapowiedziała dalszą walkę aż do “Super Tuesday” czyli do 5 marca, kiedy prawyборы odbędą się aż w 15 stanach i w jednym z terytoriów US. We wtorek miały miejsce republikańskie prawyборы w Michigan, gdzie ponownie Trump wygrał w wielkim stylu nad Nikki Haley widać, że jej tódź szybko nabiera wody... Przypomnijmy, że to już kolejne 6 zwycięstwo Trumpa w tych republikańskich prezydenckich prawyborach.

Prawyборы w Michigan Trump wygrał z 68%, Nikki zdobyła jedynie 26%, czyli pokonał ją o 42%. To była największa w ich pojedynku przewaga Trumpa, wcześniej w Iowa jego przewaga nad Nikki była 32%, w New Hampshire o 11%, czy w stanie, w którym dwukrotnie Nikki wygrała wybory na gubernatora, pokonał ją o 20%.

Źródła podają, że Nikki wydała \$8,4 mln na kampanię w Karolinie Południowej, \$31 mln w New Hampshire i \$37 mln w stanie Iowa. Pod koniec stycznia Nikki miała tylko \$15 mln gotówki i główni donatorzy poczynali obcinać wpłaty po jej przegranej w New Hampshire. Jeden z jej mega donors miliarder (demokrata) Reid Hoffman (współzałożyciel LinkedIn, częsty gość Jeffrey Epstein's “[Pedophile Island](#)”), zapowiedział zawieszenie finansowania jej kampanii. Potężna Americans For Prosperity Action (związana z braćmi Koch) wspierająca Nikki również zapowiedziała, że skupi się na dotowaniu wyborów senatorów i kongresmenów.

Lewackie globalne lichy nie śpi i 25 marca Trump będzie stawał kolejny raz przed sądem tym razem za gotówkę dla wyciszenia romansu z gwiazdą porno (Stormy Daniels). Przypomnijmy, że taki cichy fundusz istnieje w Kongresie do opłacania i wyciszania seksualnych problemów kongresmenów. Jednak Trump to co innego, jemu trzeba dokopać...

Prawdą jest, że dziś GOP, czyli Partia Republikańska jest tak naprawdę partią Trumpa. Zsumowanie wielu sondaży daje 77,3% poparcia wśród Republikańców Trumpowi, przy 15% dla Nikki Haley. Krąży koncepcja, że Nikki, czyli jej sponsorzy trzymają ją dalej, aby mieć ostatecznie jakiś tam wpływ na obsadę przyszłej administracji prezydenta Trumpa, np. Nikki jako sekretarz stanu (MSZ). Inną możliwością jest omawiana spekulacja, że Nikki może wystartować jako niezależny kandydat (podobnie jak np. RF. Kennedy Jr).

Według sondażowni Gallup, 77% Amerykanów uważa, że znacznie podniósł się wskaźnik popełnianych przestępstw nawet w porównaniu do ubiegłego roku. Nawet Wall Street Journal dowiedział się we własnym sondażu **found**, że wyborcy zdecydowanie wierzą, że Trump będzie w stanie polepszyć stan ekonomii (52% do 35% dla Bidena). Również wierzą, że Trump poprawi inflację Bidena (51% do 30% dla Bidena), czyli w skrócie Biden utracił zaufanie wyborców.

Spójrzmy na wyniki sondażu Emerson/The Hill w rozpisaniu na 5 uczestników w wyścigu do prezydentury w najbardziej nas interesujących "swing states", które tradycyjnie decydują który z kandydatów wygra wybory prezydenckie. Otóż w Nevadzie Trump prowadzi peleton kandydatów aż z 10% przewagą. W Północnej Karolinie ponownie Trump prowadzi z 9% przewagi, w Georgii Trump przewaga 9%, w Arizonie przewaga Trumpa 6%, w Pensylwanii jego przewaga 5%, w Wisconsin 4%, w Michigan przewaga Trumpa 3%. Wygląda na to, że tym razem lewicowi macherzy i cwaniacy będą mieli ciężki orzech do zgryzienia w zablokowaniu zwycięstwa Trumpa w listopadowych wyborach prezydenckich.

Dziś, aby nie przedłużać, zrezygnuję z omawiania scenariuszy potencjalnych kandydatek i kandydatów na wiceprezydenta w republikańskim obozie, o tym zdecyduje Trump. Napiszę o tym następnym razem, jak również o możliwym rozwoju sytuacji w otoczeniu wielowektorowo słabnącego prezydenta Joe Bidena, z możliwymi scenariuszami taktycznych wyborczych posunięć. Na tym polu mamy wiele możliwych mniej, czy bardziej atrakcyjnych niespodzianek.

[Jacek K. Matysiak](#)



s

Kalifornia, USA 2024/02/29